

nie na samoocenę ucznia i ocenianie kształtujące. Ocena powinna budować, motywować, zachęcać do dalszego odkrywania wiedzy. Może warto zweryfikować zapisy w statucie? Może jest inny sposób sprawdzania wiedzy niż kartkówki i sprawdziany? Oceny są ważne i niezbędne, jednak należy zmienić podejście uczniów, rodziców i nauczycieli.

Dawniej mówiono, że nauczyciel, który dużo wymaga i ostro ocenia to dobry belfer, że takiego uczniowie zapamiętają. Czy tak jest dzisiaj? W dobie wszechobecnej cyfryzacji, mediów społecznościowych, dzieci i młodzież są oceniane nieustannie.

Sprawmy, aby szkoła była miejscem przyjaznym zarówno uczniom, nauczycielom, jak i rodzicom. Wszyscy „po cegiełce”, na różne sposoby budujemy dobrostan całej społeczności szkolnej. Na co dzień bądźmy dla siebie życzliwi i wspierajmy się. Pamiętajmy, że wszystkie dzieci są nasze i wspólnie odpowiadamy za ich przyszłość. Jestem głęboko przekonana, że zmieniając szkołę i siebie odbudujemy prestiż zawodu nauczyciela.

Bibliografia:

1. Okoń W., Słownik pedagogiczny, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001
2. Kupisiewicz Cz., Kupisiewicz M., Słownik pedagogiczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009
3. Kopaczyńska I., Ocenianie szkolne wspierające rozwój ucznia, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2004
4. Redakcja Karbowniczek J., Mały leksykon pedagoga wczesnoszkolnego, Instytut Wydawniczy „Erica”, Warszawa 2014
5. Redakcja Sterna D. Oceniam, ucząc. Poradnik dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015
6. Nowicki K. Dyrektor Szkoły, Jawność oceniania, nr 2, 2023
7. Stańczyk M. Dyrektor Szkoły, Czy oceny motywują do nauki? nr 10, 2014
8. Niemierko B. Nowa Szkoła, Rozwój ucznia a ocena niedostateczna. nr 9, 2010
9. Olszewska M. Życie Szkoły, Techniki oceniania kształtującego - sposób na udaną lekcję, nr 9, 2017

Izabela Danielkiewicz

Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej i nauczyciel techniki w Szkole Podstawowej nr 11 im. Mikołaja Kopernika w Słupsku. Jako terapeuta pedagogiczny prowadzi zajęcia korekcyjno-kompensacyjne.

Mariusz Barański

„Strzelać” czy „nie strzelać” czyli jak mierzyć, by dobrze wymierzyć? OCENIANIE TESTÓW

| TEST | | | | | | | | |
|------|-----------------------|---|-----------------------|---|-----------------------|---|----------------------------------|---|
| 1 - | <input type="radio"/> | A | <input type="radio"/> | B | <input type="radio"/> | C | <input type="radio"/> | D |
| 2 - | <input type="radio"/> | A | <input type="radio"/> | B | <input type="radio"/> | C | <input type="radio"/> | D |
| 3 - | <input type="radio"/> | A | <input type="radio"/> | B | <input type="radio"/> | C | <input checked="" type="radio"/> | D |
| 4 - | <input type="radio"/> | A | <input type="radio"/> | B | <input type="radio"/> | C | <input type="radio"/> | D |
| 5 - | <input type="radio"/> | A | <input type="radio"/> | B | <input type="radio"/> | C | <input checked="" type="radio"/> | D |

Pewien czas temu uczestniczyłem wraz z innymi współpracownikami w kursie doskonalącym. W trakcie jego trwania ekspert, który prowadził zajęcia, zapowiedział sprawdzian. Składał się on z 10 pytań zamkniętych wielokrotnego wyboru. Za każdą poprawnie udzieloną odpowiedź mogliśmy zdobyć 1 pkt, a za każdą błędą prowadzący odbierał po 0,5 pkt. (Nie)typowa poprawka na zgadywanie¹.

Współczesne wyzwania edukacyjne stawiają przed nauczycielami pytanie, jak skutecznie oceniać wiedzę uczniów w warunkach testów z zadaniami wielokrotnego wyboru? Jednym z podejść do rozwiązania problemu zgadywania jest propozycja odejmowanie punk-

1. Np. operowanie wzorem na obliczenie najczęściej stosowanej tzw. poprawki klasycznej: $x' = x - \frac{B}{L-1}$, gdzie x' – wynik poprawiony na zgadywanie, x – surowy wynik testowania, B – liczba błędnych odpowiedzi ucznia, L – liczba odpowiedzi do wyboru w każdym zadaniu w: B.Niemierko, Pomiar wyników kształcenia, WSiP W-wa 1999, ss. 262-263

tów za błędne odpowiedzi. Zatem czy warto stosować poprawkę na zgadywanie?

Bez poprawki na zgadywanie, istnieje ryzyko, że uczniowie mogą zdecydować się na „losowe strzelanie”, zwłaszcza w przypadku trudnych pytań. To niekoniecznie odzwierciedla ich rzeczywistą wiedzę. Poprawka ta może skłonić uczniów do bardziej przemyślanego podejścia do odpowiedzi, a dla nauczyciela będzie oznaczać zminimalizowanie przypadkowego trafienia. Poprawka za błędne odpowiedzi wprowadza element ryzyka, co z kolei może motywować uczniów do bardziej dogłębnego przygotowania się do testów. Znając konsekwencje błędnych odpowiedzi, uczniowie są bardziej skłonni skoncentrować się na przyswajaniu wiedzy, zamiast polegać na „czystym strzelaniu”. Stosowanie poprawki może zwiększyć rzetelność wyników testów, eliminując wpływ czynnika losowego. Dzięki temu nauczyciele otrzymają bardziej precyzyjny obraz wiedzy uczniów.

Nieodłącznym elementem pracy nauczyciela jest ocenianie. Najlepiej, gdyby było ono jak najbardziej obiektywne. Wprowadzenie poprawki za błędne odpo-

wiedzi może pomóc w zminimalizowaniu subiektywności i presji związanej z ocenianiem, ponieważ wyniki będą bardziej oparte na rzeczywistej wiedzy ucznia. Wreszcie w prawdziwym życiu błędne decyzje często mają swoje konsekwencje. Poprawka za błędne odpowiedzi w testach uczy uczniów, że dokładność i staranność są ważne, a przypadkowe zgadywanie może prowadzić do strat.

Druga strona medalu już nie jest tak optymistyczna. Niektórzy twierdzą, że poprawka za błędne odpowiedzi może prowadzić do niesprawiedliwości w ocenie uczniów. Ci, którzy decydują się na ryzyko i zgadywanie, mogą stracić więcej punktów niż ci, którzy pozostają przy pewnych odpowiedziach, pomimo niewielkiej wiedzy. To zjawisko może wprowadzać niejednakowe warunki dla uczestników testu. Poprawka na zgadywanie może wywierać dodatkową presję i stres. Obawa przed utratą punktów za błędy może skutkować tym, że uczniowie będą bardziej skłonni do unikania trudniejszych pytań. To z kolei może zniechęcać uczniów do kreatywnego myślenia i poszukiwania nowatorskich rozwiązań. Stosowanie poprawki na zgadywanie może skutkować także tym, że uczniowie zamiast skupić się na głębszym zrozumieniu materiału skoncentrują się na strategiach testowych (np. eliminowaniu błędnych odpowiedzi). Testy stają się wtedy bardziej grą niż miarą rzeczywistej wiedzy i zrozumienia.

Ponadto wprowadzenie poprawki może sprawić, że interpretacja wyników stanie się bardziej złożona. Skomplikowane obliczenia punktacji mogą wprowadzać niejasności w procesie oceniania, zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli. Jednakże, czy ta metoda jest naprawdę rozwiązaniem, czy też jedynie otwiera nowe pułapki, zwłaszcza z perspektywy sprytu testowego uczniów?

Nie wiemy jakimi strategiami posługują się uczniowie przy rozwiązywaniu poszczególnych zadań. Podstawowe założenie głosi, że wszystkie błędy biorą się ze „ślepego zgadywania”. Ale mamy przecież także do czynienia z tzw. „wiedzą błędną” wynikającą z fałszywych wiadomości i luk w wiedzy i umiejętnościach uczniów np. w skutek nieobecności na zajęciach. Przy rozwiązywaniu zadań wielokrotnego wyboru uczniowie mogą wykorzystywać jedną ze strategii polegających na:

- samodzielnym formułowaniu odpowiedzi, w której to uczeń rozwiązuje zadanie na podstawie informacji zawartej w jego treści i porównaniu własnej odpowiedzi z odpowiedziami podanymi w teście,
- eliminacji najmniej prawdopodobnych odpowiedzi,
- wykorzystaniu przez uczniów ukrytych wskazówek. Mogą nimi być:
 - a) długość dystraktora – zazwyczaj odpowiedzi prawidłowe są najdłuższe,

- b) słowa-klucze – używanie pojęć słownikowych wskazuje na poszukiwaną odpowiedź,
 - c) interpretacja konstruktora tj. jego sposobu „ukrywania” prawidłowej odpowiedzi. Typowym przykładem jest lokalizowanie prawidłowych odpowiedzi na pozycjach środkowych (odpowiedzi: b, c) z racji przeświadczenia o zbyt oczywistym umieszczaniu ich na początku lub końcu (odpowiedzi: a, d). Także, jeżeli kolejne odpowiedzi zawierają elementy wspólne, to odpowiedzią prawidłową jest ta, w której występują one najczęściej.
- „ślepym zgadywaniu” – kierowaniu się wyłącznie intuicją w wyborze odpowiedzi.

Za wyjątkiem pierwszej strategii, pozostałe niosą ze sobą багаż nieuczciwie zdobytych punktów i demoralizacji uczniów, przyzwyczajanych do omijania trudności i pozorowania wiedzy.

W kontekście rozwiązywania zadań wielokrotnego wyboru istnieją zatem różne strategie, z których uczniowie mogą skorzystać. Z kolei nauczyciel może zastosować sposób oceniania, w którym za każdą poprawnie udzieloną odpowiedź przyznawać będzie punkty, a za błędną odejmować, co będzie miało na celu minimalizowanie przypadków zgadywania. Może także zdecydować się na metodę, w której za błędne odpowiedzi nie będzie odejmować punktów, co sprzyja większej otwartości uczniów na ryzyko.

W związku z powyższym, stosowanie poprawki na zgadywanie w zadaniach wielokrotnego wyboru okazuje się kontrowersyjnym tematem. Decyzja o jej zastosowaniu powinna być dokładnie przemyślana, biorąc pod uwagę różne aspekty, takie jak motywacja uczniów, sprawiedliwość oceniania, czy też skuteczność w przekazywaniu wiedzy. Jak zwykle, diabeł tkwi w szczegółach.

** No, tak. Sprawdzian napisałem. Odpowiedziałem poprawnie na 3 pytania, czyli zdobyłem 3pkt. Ale popełniłem 7 błędów, za które „zarobiłem” minus 3,5pkt. Wynik końcowy: 3-3,5=-0,5pkt. Cóż. Moja wiedza okazała się ujemna (!) Thumaczenie ekspertowi, że „nie strzelałem”, że przy ocenianiu zastosował zbyt silną poprawkę, a uzyskany wynik jest absurdalny, nie przyniosło pozytywnego rezultatu.*

Bibliografia:

- Niemierko B., W poszukiwaniu technologii pisania zadań testów sprawdzających osiągnięcia uczniów. WSP Bydgoszczy. Poznań 1991.

Mariusz Barański

Wicedyrektor Pomorskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.